

## Rewiry pamięci

(Dokończenie ze strony 19)

a poetka wpina do pamiętnika „ziołami pachnący dzień”. Żegna się ze wsią pod kapliczką, gdzie zwykle się odmawiać różaniec i odprowadzać gości na rozstaje dróg. W ostatnim wierszu zostaje wspomniany Owidiusz i przywołany, grając na „pięciolinii czasu” tamten wiatr.

Nie ma wątpliwości, że ten tomik Ireny Kaczmarczyk jest czymś wyjątkowym: czymś czego trudno by się doszukać we współczesnych wydawnictwach poetyckich. Tu poezja odżywa i odzyskuje swoją moc sprawczą i wpływa fundamentalnie na wyobraźnię artystyczną.

prof. Ignacy S. Fiut



Irena Kaczmarczyk, „Pro Memoria”. Postłowa: Andrzej Walter, Zdzisław Anatolski, Włodzimierz Miry. Wydawca: Krakowski Oddział Związku Literatów Polskich, Kraków 2022, s. 86.



## Koncerty festiwalowe po raz 28.

Wieloletnią tradycję mają zelowskie koncerty festiwalowe. Na przestrzeni ponad ćwierćwiecza odbyła się bez mała setka różnych koncertów, podczas których zaprezentowali się artyści nie tylko z Polski i Europy, ale nieomal z całego świata. Koncerty te zawsze potwierdzały opinię, że muzyka prezentowana na najwyższym, artystycznym poziomie, znajduje swoich wiernych słuchaczy, a – co najważniejsze – jest ich coraz więcej. Koncerty festiwalowe przez te wszystkie lata wytworzyły w świadomości zelowskich

melomanów swoisty rodzaj pozytywnych emocji, powodujących, że obecność na koncertach dla wielu z nich stała się obowiązkiem. Jest to niezwykle budujące, szczególnie dla nas, organizatorów, gdyż dostrzegamy, że nasze propozycje w dziedzinie sztuki wyższej, skierowane do zelowian, mają sens i głębokie uzasadnienie.

Po raz 28. spotkali się zelowscy melomani na swoim święcie muzyki. 18 października br. w kościele pw. M.B. Częstochowskiej zgromadzona publiczność wysłuchała koncertu zorganizowanego w ramach projektu **ZELOWSKIE WĄTKI** nawiązującego do tradycji i dziedzictwa kulturowego Zelowa.



Fot. Andrzej Dębkowski

To był wyjątkowy koncert. Dla zelowskiej publiczności zaśpiewała znana śpiewaczka operowa **Alicja Węgorzewska** – wybitna polska mezzosopranistka. Artystce towarzyszyli: młoda ukraińska skrzypaczka **Anna Prosiakova** oraz organista, dyrektor Fundacji im. Mikołaja w Radomiu **Robert Grudzień**.

Trzeba przyznać, że to była wielka uczta duchowa. Artyści wykonali wiele utworów z klasyki muzyki poważnej, ale nie zabrakło kompozycji związanych z liturgią czy napisanych specjalnie przez najwybitniejszych kompozytorów minionych epok.

Koncert odbył się pod hasłem „Rok Romantyzmu Polskiego”. Pomędzy utworami teksty polskich romantyków odczytali **Bartłomiej Pietrzak** i **Filip Zelmozer**. To aktorzy występujący na co dzień w grupie teatralnej „Magiczne Wątki”, który działa w zelowskim Domu Kultury.



Fot. Andrzej Dębkowski

Pięknie i niezwykle czytelnie i emocjonalnie podana muzyka w wykonaniu Alicji

Węgorzewskiej oraz słowa wypowiedane przez młodych artystów powodowały, że słuchacze chłonili artystyczne popisy, a unosiły się one w zelowskim kościele niezwykle wysoko. Całości dopełniała wirtuozowska muzyka skrzypiec młodej artystki z Ukrainy uzupełniana delikatnym dźwiękami wydobywającymi się z organów Roberta Grudnia. Cisza i skupienie podczas koncertu świadczyły o tym, że słuchacze przeżywali coś niezwykłego, coś, co zapewne na długo pozostanie w ich pamięci.

Podobny w charakterze był koncert, który odbył się kilka dni później, 23 października br. w kościele pw. św. Teodora Męczennika w Kociszewie. Tym razem swoje niezwykle umiejętności wokalne i instrumentalne pokazali znany polski wokalista, śpiewak operowy, muzyk, lider zespołu Leszcze – **Maciej Miecznikowski**. Towarzyszył mu Robert Grudzień oraz ponownie młodzi aktorzy zelowskiej grupy teatralnej „Magiczne Wątki” – **Bartłomiej Pietrzak** i **Filip Zelmozer**.



Fot. Andrzej Dębkowski

Maciej Miecznikowski jest artystą osobnym, pełnym emocji, znanym z żarliwych interpretacji oraz zaskakujących aranżacji utworów zarówno muzyki rozrywkowej, ale i sakralnej. Pokazał niezwykle kunszt wykonawczy, nawiązując jednocześnie doskonałe relacje z licznie zgromadzonymi słuchaczami. Po raz kolejny okazało się, że profesjonalizm popłaca, że tylko w ten sposób można porwać publiczność i zaskarbić sobie przychylność słuchających, których tego dnia nie brakowało w kociszewskim kościele. Nawet południowa pora nie przeszkadzała, żeby wypełniony po brzegi drewniany, zabytkowy kościółek z XVIII wieku stał się świątynią kultury, a koncert ważnym artystycznym wydarzeniem, umożliwiającym zaspokojenie najbardziej różnorodnych upodobań muzycznych.

Andrzej Dębkowski



POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN  
FREEDOM FOUNDATION



Dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Stowarzyszenie Dobroczynne „RAZEM”.